

## ***Obraz migracji w książce Issy Watanbe „Migranci”***

### ***An image of migration in Issa Watanbe’s book “Migrants”***

*Małgorzata Latoch-Zielińska*

UNIwersytet MARIi CURIE-SKŁODOWSKIEJ W LUBLINIE

---

#### **Słowa kluczowe**

literatura dla młodego czytelnika, książka obrazkowa, migracja, Inny, inność, etyczne czytanie

#### **Abstrakt**

Współczesna literatura dla młodego czytelnika nie pozostaje obojętna na wyzwania związane z migracją. Na rynku wydawniczym pojawia się wiele książek dedykowanych młodemu czytelnikowi podejmujących problematykę uchodźstwa. Celem artykułu jest próba analizy obrazu migracji i migrantów w książce obrazkowej Issy Watanbe „Migranci” oraz wskazanie potencjału edukacyjnego i wyjątkowości tej pozycji. W podjętych rozważaniach odwołano się do kategorii etycznej interpretacji oraz inności i Innego jako niezbędnej perspektywy opisu problematyki migracji.

#### **Keywords**

literature for young readers, picture book, migration, The Other, otherness, ethical reading

#### **Abstract**

Contemporary literature for young readers does not remain indifferent to the challenges of migration. This can be evidenced with many youth-dedicated publications dealing with the issue of refugees. The aim of the article is attempting to analyze the image of migration and migrants, as presented in Issa Watanbe’s picture book “Migrants”, as well as to highlight the educational import and uniqueness of this particular publication. In the reflections offered, the category of ethical interpretation is referred to together with the notions of otherness and the Other, all constituting the necessary perspective for describing the issue of migration.

## Obraz migracji w książce Issy Watanbe *Migranci*

*Między ciszą a ciszą sprawy się kołyszą  
I idą, i płyną póki nie przemieną...*<sup>1</sup>  
Grzegorz Turnau

W 2018 roku Juwal Noach Harari w *21 lekcjach na XXI wiek* pisał, że

najlepszą gwarancją pokoju w świecie, w którym coraz częściej słychać pobrząkiwanie szabelką, w świecie, który wypełniają złe wibracje, jest to, że wielkie mocarstwa nie znają przykładów zwycięskich wojen z ostatniego czasu [...] jeśli ktoś wymyśli sposób na prowadzenie zwycięskich wojen w warunkach XXI wieku, wówczas bramy piekielne oczywiście mogą się z hukiem otworzyć. Z tego powodu rosyjski sukces na Krymie wydaje się wyjątkowo złowieszczy. Miejmy nadzieję, że pozostanie wyjątkiem<sup>2</sup>.

Niestety, ostatnie wydarzenia pozytywnie zweryfikowały opinię izraelskiego myśliciela. Obecnie mamy do czynienia z bezprecedensową agresją Rosji wobec Ukrainy. Tuż za naszą granicą runął bezpieczny, jak nam się wydawało, europejski świat. Codziennie giną ludzie, codziennie do naszego kraju trafiają kolejni uchodźcy. Oczywiście już wcześniej mieliśmy do czynienia ze zjawiskiem uchodźstwa. Europa stała się celem ucieczki przed działaniami wojennymi i prześladowaniami ludności z Czeczenii, Donbasu, Syrii, czy Afganistanu. To do Europy w poszukiwaniu lepszego życia zmierzali i nadal zmierzają migranci z Afryki. Współczesna literatura dla młodego czytelnika nie pozostaje obojętna na wyzwania związane z migracją. Na rynku wydawniczym jest obecnie wiele książek podejmujących problematykę uchodźstwa dedykowanych młodemu czytelnikowi<sup>3</sup>. Jedną z najnowszych pozycji są *Migranci* Issy Watanbe (2019), której polskie wydanie ukazało się

<sup>1</sup> G. Turnau, *Między ciszą a ciszą* [in:] <https://ising.pl/grzegorz-turnau-miedzy-cisza-a-cisza-283w06-tekst> (dostęp: 10.VI.2022).

<sup>2</sup> J. N. Harari, *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018, s. 234.

<sup>3</sup> Można tu wskazać jako przykłady następujące utwory: *Przybysz* Shauna Tana (2009), *Podróż Franceski Sanny* (2016), *Emigracja* Jose Manuela Mateo (2013), *Wędrownica Nabu* Jarosława Mikołajewskiego (2016), *Hebanowe serce* Renaty Piątkowskiej (2016), *Kot Karima i obrazki* Liliany Bardijewskiej (2016), *Chłopiec z Lampedusy* Rafała Witka (2016), *Moje cudowne dzieciństwo w Aleppo* Grzegorza Gortata (2017), *Teraz tu jest nasz dom* Barbary Gawryluk (Łódź 2016), *Wysiedleni* Doroty Combrzyńskiej-Nogali (Łódź 2018), *Chłopiec, dziewczynka i mur* Ulfa Starka i Anny Höglund (2019), *Odyseja Hakima* tomy 1-3 Fabiena Toulmé (2019-2021), *Wojna w Kuropatkach* Katarzyny Ryrych (2022).

wiosną 2022 roku, nieoczekiwanie stając się niezwykle aktualnym komentarzem do dziejących się za naszą wschodnią granicą wydarzeń. Publikacja ta znalazła uznanie krytyków, zdobyła najważniejszą francuską nagrodę dla książek dziecięcych *Prix Sorcières* 2021, natomiast Internationale Jugendbibliothek w Monachium<sup>4</sup> umieściła ją na liście *Białych Kruków* 2020 (*White Ravens*)<sup>5</sup>, czyli najbardziej godnych uwagi książek dla dzieci z całego świata. Celem artykułu jest próba analizy obrazu migracji i migrantów w utworze Issy Watanbe<sup>6</sup> oraz wskazanie potencjału edukacyjnego i wyjątkowości tej pozycji na tle polskich książek dla dzieci o uchodźcach.

Rozważając problematykę literackiego wizerunku uchodźstwa, należy odwołać się do etycznej interpretacji oraz kategorii inności i Innego. Jak pisze Anna Włodarczyk

etyczna interpretacja niesie potrzebę włączenia w jej proces własnego doświadczenia, wiedzy, aksjologii i światopoglądu. [...] powinna być próbą zachowania inności tekstu [...], ale i z zamiarem zachowania własnej odrębności światopoglądowej. [...] Każdy tekst implikuje zatem doświadczenie etyczne, które jest jednocześnie doświadczeniem myślowym realizującym się w sferze dobra i zła. Warto podkreślić, że każda opowieść odsłania możliwość działania, ponieważ nadaje skostniałym zasadom życiowy wymiar. [...] Doświadczenie etyczne ma charakter doświadczania własnej sobości wobec historii innych ludzi, to znaczy pozwala zobaczyć siebie innego przez pryzmat doświadczenia inności<sup>7</sup>.

<sup>4</sup> Internationale Jugendbibliothek (IJB) to Międzynarodowa Biblioteka Młodzieżowa w Monachium, która gromadzi literaturę dla dzieci i młodzieży z całego świata. IJB jest największą tego rodzaju biblioteką.

<sup>5</sup> Katalog ten stanowi swoistą rekomendację literatury dziecięcej i młodzieżowej. Pozycje, które trafiają na listę Białych Kruków, podejmują uniwersalny temat lub stanowią nowatorski wyraz literacki lub graficzny.

<sup>6</sup> Issa Watanbe to „peruwiańska graficzka, ilustratorka i autorka książek obrazkowych. Jako córka ilustratorki i poety od dziecka miała bliski kontakt ze sztuką. Po studiach literaturoznawczych i artystycznych przez kilkanaście lat mieszkała na Majorce, gdzie spotkała wielu migrantów uciekających przed wojną i ubóstwem. Obok pracy artystycznej angażowała się w prowadzenie kursów i warsztatów dla dzieci i osób wykluczonych społecznie, za co w 2010 roku otrzymała nagrodę Obra Social Caixa Fórum w Hiszpanii. W 2018 roku jej ilustracje były prezentowane na Wystawie Ilustratorów na Międzynarodowych Targach Książki Dziecięcej w Bolonii. W 2020 roku zdobyła Grand Jury Prize na Ananas International Illustration Exhibition w Pekinie”, in: <https://wydawnictwodwiesiostry.pl/katalog/autorzy/issa-watanabe> (dostęp 15.VI.2022).

<sup>7</sup> A. Włodarczyk, *Etyka interpretacji tekstu literackiego. Postmodernizm. Humanizm. Dydaktyka*. Kraków 2014, s. 34, 97, 207.

Warto podkreślić, iż etyka interpretacji traktuje czytanie jako swoiste przygotowanie do dialogu z otaczającym światem, który cechuje odmiennosc i rozmaić. Mieczysław Dąbrowski uważa, iż w takim czytaniu istotny jest „moment etyczny [...] chodzi o etyczność w tym sensie, że za tekstem, [...] wyczuwa się drugie Ja i z tym Ja pragniemy się porozumiewać”<sup>8</sup>. Porozumienie takie sprzyja tworzeniu „wspólnot interpretacyjnych, które [...] wyposażone są w coś, co można by nazwać zbiorową mądrością, tj. wyobrażeniem dotyczącym tego, co jest w życiu ważne, godne, wartościowe, co warto chronić, ku czemu się skłaniać, o co zabiegać”<sup>9</sup>. Dzięki etycznej lekturze możemy niejako praktykować inność, co oznacza wczuwanie się w przeżycia fikcyjnych bohaterów. Możemy również stawiać sobie i innym czytającym pytanie o znaczenie tekstu dla czytelnika.

Z kolei kategoria inności w odniesieniu do młodego czytelnika wiąże się, jak słusznie zauważyła Weronika Kostecka, z wyborem strategii mówienia i aranżowania spotkania z Innym, co uznaje autorka za jedno z ważniejszych wyzwań współczesnej literatury dla dzieci i młodzieży<sup>10</sup>. Emmanuel Levinas uważa, iż Inny pełni kluczową rolę w procesie tworzenia podmiotowości i stanowi ważny warunek jej rozwoju:

Człowieczeństwo człowieka polega na bliskości (nie w sensie przestrzennym) wobec drugiego człowieka, a nie na samotniczej wolności, na którą kładła nacisk humanistyczna tradycja. Bliskość skłania nas w sensie moralnym, do odpowiedzialności za drugiego człowieka. [...] Pragnienie kogoś Innego, doznawane w najbanalniejszym doświadczeniu społecznym, jest odruchem fundamentalnym. Porywem czystym, bezwzględna orientacją, sensem<sup>11</sup>.

Natomiast w koncepcji Paula Ricoeura inność można rozważać na trzech poziomach: JA jako inny; inność grup wewnątrz własnego społeczeństwa; inność grup zewnętrznych wobec naszego kulturowego świata<sup>12</sup>. Odwołania do wskazanych wyżej koncepcji inności jest niezwykle istotne ze względu na projektowanego odbiorcę analizowanej w artykule książki. Zgadzam się w pełni ze stanowiskiem Weroniki Kosteckiej, iż literatura adresowana do

<sup>8</sup> M. Dąbrowski, *Projekt krytyki etycznej. Studia i szkice literackie*, Kraków 2005, s. 15.

<sup>9</sup> S. Fish, *Interpretacja, retoryka, polityka*, cyt. za M. Dąbrowski, *Projekt krytyki etycznej. Studia i szkice literackie*, op. cit., s. 22.

<sup>10</sup> Zob. W. Kostecka, *Dziwne – odmienne – obce. Dziecko jako Inny we współczesnej polskiej prozie dziecięcej i młodzieżowej*, „Litteraria Copernicana”, 2017, nr 3 (23), s. 91-109.

<sup>11</sup> E. Levinas, cyt. za E. Ogrodzka-Mazur, „Nowy nieporządek świata” a kształtowanie (się) tożsamości globalnej. *Ku pedagogice odpowiedzialności w XXI wieku*, [w:] *Społeczne uwarunkowania edukacji międzykulturowej*, t. 1, pod red. T. Lewowickiego i in., Toruń 2009, s. 97.

<sup>12</sup> P. Ricoeur, *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa 2005.

dzieci i młodzieży „nie jest – i nie może być – „niewinna”, ponieważ zawsze odzwierciedla i reprodukuje pewną ideologię – w tym wypadku związaną ze sposobem postrzegania kultury „innej” niż ta, którą reprezentują hipotetyczni czytelnicy”<sup>13</sup>. Przywołując postulaty Shaobo Xie, autorka trafnie apeluje o odpowiedzialność autorów, badaczy, czy innych osób związanych z rynkiem książki dla młodego czytelnika, ponieważ ci odbiorcy, ze względu na nieukształtowane jeszcze w pełni myślenie krytyczne, są szczególnie narażeni oddziaływanie stereotypowych poglądów i szkodliwych „idei związanych z Innością rasowo-etniczną”<sup>14</sup>. W sytuacji lawinowego napływu uchodźców do naszego kraju, w tym wielu osób w wieku szkolnym, niezwykle ważne jest przygotowanie młodych ludzi do funkcjonowania w środowisku wielokulturowym, stwarzanie możliwości do kształtowania kompetencji rozumienia sytuacji Innego, empatycznego i etycznego dialogu z innością. Takim pośrednikiem/medium/inspiracją w rozmowie o sytuacji uchodźców może być literatura. Trzeba przyznać słuszność konstatacji Weroniki Kosteckiej, iż intencją autorów opublikowanych w ostatnich latach utworów o kryzysie migracyjnym było „zaprezentowanie bardzo trudnej sytuacji ludzi uciekających przed wojną, w szczególności dzieci. Uchodźcy zostali zatem przedstawieni jako „Inni”: przybysze z zewnątrz, nieprzynależący do dominującej kultury ani lokalnej społeczności”<sup>15</sup>. W swojej analizie autorka zwraca uwagę, iż narzeka w większości utworów koncentruje się na traumie uchodźców:

bohaterowie polskich opowieści uchodźczych przedstawiani są w zasadzie wyłącznie jako strauumatyzowani uciekinierzy z rodzinnych krajów [...] Z jednej strony, taki sposób kreowania uchodźczych historii znacząco ogranicza konstrukcję bohaterów, definiowanych niejako poprzez traumę i bez pomocy pozbawionych szans na godne życie. Z drugiej – unaocznia to odpowiedzialność etyczną potencjalnych czytelników i być może uświadamia im ich uprzywilejowaną pozycję, a także pokazuje, choć w bardzo dużym uproszczeniu, problemy współczesnego świata<sup>16</sup>.

Jak na tym tle prezentuje się książka Issy Watanabe *Migranci? Co nowego może wnieść do dyskusji o migracji, jaki potencjał edukacyjny tkwi*

<sup>13</sup> W. Kostecka, *Nadzieja dla „Innego”. Kategoria „inności” w polskiej wielokulturowej literaturze dla młodych odbiorców*, *Paidia I Literatura*, (3), 1–15. [in:] <https://journals.us.edu.pl/index.php/pl/article/view/12941/10038> (dostęp 15.VI.2022).

<sup>14</sup> Ibidem.

<sup>15</sup> Ibidem.

<sup>16</sup> Ibidem. Zob. też Wójcik-Dudek M., *Pamięć domu. Polska literatura dla dzieci o migracjach*, „Filoteknos”, vol. 11/2021, [in:] [https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos\\_11.pdf](https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos_11.pdf); Wójcik-Dudek, M. 2019. *Homo migrans. Miejsce literatury dla dzieci i młodzieży w edukacji empatii. – Postscriptum Polonistyczne*, 2(24), 31–50.

w tym utworze? Dzieło peruwiańskiej graficzki oraz ilustratorki to *picture books*. Jest to kategoria gatunkowa dość pojemna, w obrębie której możemy wyróżnić wiele odmian i rodzajów książek. Jednym z głównych kryteriów podziału jest według Małgorzaty Cackowskiej narracyjność lub jej brak. Autorka wskazuje, że można wyróżnić dwa warianty odmiany narracyjnej. Pierwszy [wariant] to ten, w których autorzy „do opowiedzenia jakiejś historii wykorzystują przede wszystkim współbrzmienie kodów obrazkowego i językowego [...] obrazy i tekst w nierozdzielny sposób tworzą sekwencyjną całość”<sup>17</sup>. Natomiast w drugim wariantcie autor do przedstawienia historii używa wyłącznie obrazów. W przypadku utworów nienarracyjnych obrazy lub obrazy i słowa „nie mają zwykle sekwencyjnego charakteru i nie są złączone fabułą”<sup>18</sup>, zazwyczaj są to książki dedykowane najmłodszym dzieciom i są wykorzystywane w edukacji do wprowadzania alfabetu, liczb, czy pojęć. Badacze podkreślają, iż w książce obrazowej równie ważny jest obraz i tekst lub tylko sam obraz, jak i tzw. parateksty (tytuł, format, typografia, wyklejka, okładka, czy stopka redakcyjna). Małgorzata Cackowska, odwołując się do ustaleń Marii Nikolajewy i Carole Scott, wskazuje na szczególne zadanie okładki, która może stanowić integralny element narracji, zaczynającej się „już od zetknięcia z książką obrazkową, czyli od pierwszego przedstawienia zamieszczonego na okładce, przedstawieniach na wyklejce, ilustracji prologowej [...] ilustracji epilogowej i ostatniego przedstawienia na czwartej stronie oprawy”<sup>19</sup>.

Nieprzypadkowo przywołano stanowisko badaczy dotyczące roli okładki, ponieważ jest ona bardzo znacząca w książce *Migranci*. Pierwsza i ostatnia strona oprawy prezentuje bohaterów opowieści. Są nimi tytułowi migranci, ale nie są to postacie ludzkie, tylko zwierzęce. Idą w kolorowym korowodzie, którego początek jest na pierwszej stronie okładki, zaś koniec na ostatniej. Nie jest to pochod radości. Każde ze zwierząt niesie ze sobą jakiś bagaż, małą walizkę, zawiniątko w ręku, tobołek na plecach, co sugeruje wędrówkę. Choć to zwierzęta, wszak mają nie ludzkie, a zwierzęce głowy, nie mamy wątpliwości, że chodzi o ludzi, ich sylwetki są wyprostowane, poruszają się na dwóch nogach, są ubrani jak ludzie. Z wywiadu z autorką książki, dowiadujemy

<sup>17</sup> M. Cackowska, *Współczesna książka obrazkowa – pojęcie, typologia, badania, teorie, konteksty, dyskursy*, [w:] *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*, red. M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak, Poznań 2017, s. 21.

<sup>18</sup> Ibidem, s. 22. Autorka wskazuje następujące utwory *Kot Karima i obrazki* Liliany Bardijewskiej (2016), *Chłopiec z Lampedusy* Rafała Witka (2016), *Teraz tu jest nasz dom* Barbary Gawryluk (2016), *Wędrówka Nabu* Jarosława Mikołajewskiego (2016) oraz *Hebanowe serce* Renaty Piątkowskiej (2017).

<sup>19</sup> Ibidem, s. 23.

się, iż jej źródel należy szukać w osobistych doświadczeniach peruwiańskiej ilustratorki:

Mieszkałam na Majorce właśnie w czasie, gdy zaczął się kryzys uchodźczy. Przybywały łodzie, wiele z nich po prostu nie docierało [...] Studiowałam, a mieszkanie dzieliłam [...] z moim chłopakiem [...] który pewnego dnia wrócił z chłopakiem z Mali, [...] Abdulai wciąż się bał i nie wiedział gdzie iść, więc zaprosiliśmy go do pozostania. Z nim i dzięki niemu poznaliśmy z bliska doświadczenie migracji - podróż, którą podjął, pozostawiając rodzinę i przyjaciół, co skłoniło go do wyjazdu - i wraz z nim doświadczyliśmy jego trudności [...] Po piętnastu latach mieszkania na Majorce wróciłam do Peru i właśnie wtedy zobaczyłam cykl fotograficzny Magnusa Wennmana zatytułowany *Where the Children Sleep*, czyli serię pokazującą syryjskie dzieci-uchodźców śpiące w prowizorycznym obozie w środku lasu. Szczególnie uderzył mnie ich wygląd [...] na fotografiach Wennmana widać smutne i pełne strachu spojrzenia dzieci uchodźców<sup>20</sup>.



Strona z książki *Migranci*

Źródło: <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (2022.07.02), Issa Watanabe, *Migranti*, #logosedizioni, 2020

Obraz z okładki dopełniają dwa krótkie teksty na jej ostatniej stronie. Pierwszy odsłania nam nieco kulisy tej podróży:

Jest ich wielu. Każdy inny. Każdy z walizką lub tobołkiem, w którym dźwiga całe swoje życie. Musieli wyruszyć w drogę, a teraz wędrują przez noc, przekraczają granice, dokonują największych poświęceń. Nie wszyscy dotrą do celu. Ale wszyscy wierzą, że u kresu drogi znajdą swoje nowe miejsce na ziemi<sup>21</sup>.

<sup>20</sup> L. V. Huilcamán, *Migranti nelle parole dell'autrice Issa Watanabe* [in:] <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (dostęp 15.VI.2022). Tłumaczenie z j. włoskiego własne.

<sup>21</sup> I. Watanabe, *Migranci*, Warszawa 2022.

Drugi z tekstów jest informacją, iż cały dochód ze sprzedaży książki będzie przekazany do Fundacji Ocalenie, która zajmuje się pomocą uchodźcom, migrantom i repatriantom w Polsce.

Już ilustracją z okładki Watanabe wprowadza nas w zantropomorfizowany świat zwierząt, nadając tym samym ich podróży uniwersalny wymiar. Warto zwrócić uwagę na twarze tych postaci, zamyślane i poważne, pełne smutku i niepewności, z przerażająco pustym wzrokiem, zamiast źrenic graficzka proponuje metaforyczną białą przepaść skrywającą to, o czym chcą zapomnieć, od czego uciekają. Można przypuszczać, iż obdarzenie postaci zwierzęcymi głowami to celowy zabieg, to rodzaj kamuflażu. Grupa ta jest bardzo różnorodna, idą w niej zgodnie małe i duże zwierzęta, dorosłe i młode, łagodne osobniki i drapieżniki w normalnym świecie polujące na swych teraźniejszych towarzyszy niedoli, niektórzy niosą na rękach i plecach inne mniejsze zwierzęta. Idą zatem żyrafa, niedźwiedź, lis, słoń, tukan, flaming, kaczka, lew, zając, kogut, osioł, nosorożec, gęś, mrówkojad, flaming, aligator, żubr. Taki skład osobowy tułaczy sugeruje złożoność potrzeb, oczekiwań, planów, a jednocześnie jest coś, co ich łączy, konieczność ucieczki. Watanabe tak tłumaczy takie zachowanie zwierząt i ich różnorodność:

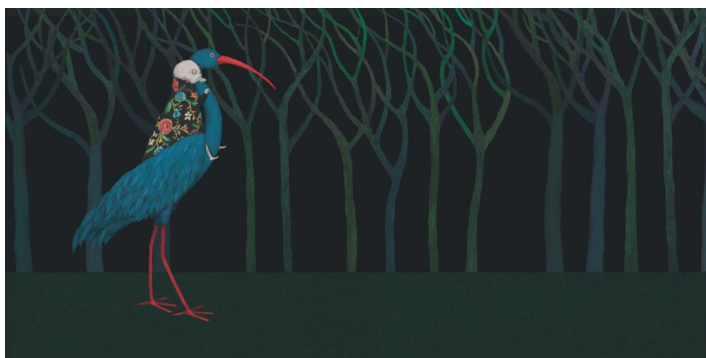
Migracja jest zjawiskiem ogólnoswiatowym, obejmującym całą historię ludzkości wszystkich narodowości i kultur, więc moi bohaterowie nie mogli należeć do jednego gatunku. Wszystkie są zwierzętami różnych gatunków, pochodzą z różnych miejsc i są razem, dbając o siebie nawzajem. Współpraca wynika też z sytuacji, z konieczności i choć w prawdziwym życiu, na co zawsze zwracam uwagę dzieciom, którym prezentuję książkę, krokodyl zjadłby żabę lub mysz, w mojej książce dzieje się odwrotnie. Tu jedno troszczy się o drugie, bo inaczej... To jest sposób na danie miejsca na nadzieję, zwłaszcza w tak dramatycznej historii [...] Chciałam opowiedzieć tę historię w sposób symboliczny, zachowując ją bardzo prostą i linearną, i starałam się, aby każdy rysunek oddawał emocje, uczucia<sup>22</sup>.

Tułacze mijają pozbawione liści drzewa, idą nocą w zupełnej ciszy, jakby się ukrywając przed groźącym niebezpieczeństwem. Ich kolorowe ubrania wyróżniają się na niemal czarnym tle, choć odzież ta wygląda na bardzo przypadkową garderobę, jakby bohaterowie wybierali się w wielkim pośpiechu, co jest prawdopodobne w przypadku ucieczki. Czarne tło ilustracji nie opuszcza nas do końca okładki (i książki). Jest ta czerń bardzo wymowna i wieloznaczna. Dzięki niej każda z postaci jest bardziej widoczna, ale jednocześnie całą grupę spowija mrok, który daje poczucie pewnego bezpieczeństwa, przecież w nocy łatwiej się ukryć. Ale to w nocy mamy też koszmary, ciemność kojarzy się ze złem, wyzwala w nas niepewność i strach przed

<sup>22</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.



nieznanym. W ciemności trudno jest się poruszać, tracimy orientację, budzą się głęboko ukryte obawy, zwłaszcza że w otoczonej mrokiem przestrzeni słyszymy wyraźniej każdy szmer, dźwięk, odgłos, co bardzo wpływa na naszą wyobraźnię. Czy podobne odczucia towarzyszą naszym wędrowcom? By się o tym przekonać, musimy sięgnąć do kolejnych stron książki. Na tytułowej wita nas mrok i niebieski ptak – ibis z tajemniczą postacią na grzbiecie. Jest to jedyny niezwinny i najbardziej ludzki bohater książki. Głowa to odwzorowanie ludzkiej czaszki w sposób sugerujący, że mamy do czynienia ze śmiercią. Historia zatem zaczyna się od śmierci jadającej na ibisie jak na koniu.



Strona z książki *Migranci*

Źródło: <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (2022.07.02), Issa Watanabe, *Migranti*, #logosedizioni, 2020

Śmierć narysowana przez Watanabe do złudzenia przypomina tytułową postać z książki Wolfa Erlbrucha *Śmierć, gęś i tulipan*<sup>23</sup>. Być może nie jest to przypadkowe, ponieważ obie bohaterki łączy też zachowanie, ale żeby to zauważyć, trzeba poznać całą historię opowiedzianą przez autorkę. Zanim jednak to nastąpi, skupmy się jeszcze przez chwilę na stronie tytułowej. Obie występujące tam postaci są znaczące w kontekście całości opowieści. Śmierć jest przedstawiona jako ludzki szkielet, ale nie ma kosy, jak na średniowiecznych wizerunkach, czy białej szaty. Jej postać otula czarna chusta/płaszcz w kolorowe, piękne kwiaty. Dzięki temu jest bardzo wyraźnie widoczna na czarnym tle, ponadto wpisuje się w barwne ubiory wędrujących zwierząt, do których za chwilę dołączy. Postać siedzi wtulona w olbrzymiego ibisa, który ma zaskakujący kolor niebieski. „Ibis to święty ptak Starożytnego Egiptu [...] był przypisany bogu księżyca i mądrości Totowi, przedstawianemu w postaci ibisa lub człowieka z głową ibisa”<sup>24</sup>. Jakie znaczenie ma kolor ptaka? Niebieski, czyli „błękit uznawany jest najczęściej za symbol

<sup>23</sup> W. Erlbruch, *Śmierć, gęś i tulipan*, Warszawa 2008.

<sup>24</sup> H. Biedermann, *Leksykon symboli*, Warszawa 2001, s. 114.

uduchowienia [...] jest też kolorem nieba [...] medium Prawdy, przejrzystością nadchodzącej pustki [...] znakiem ludzkiej nieśmiertelności”<sup>25</sup>. Hans Biedermann podaje, iż niebieski kolor miały szaty Odyna, Maryi czy nauczającego Chrystusa, a Bóg Kryszna miał niebieską skórę<sup>26</sup>.

Na początku śmierć trzyma się nieco na uboczu. Znajduje walizkę, a następnie widzi grupę zwierząt. W pewnym momencie jedno ze zwierząt - żaba ogląda się i ją zauważa. Wszystkie zwierzęta odwracają się i uważnie przyglądają się postaci, która w niemym geście, wyciągając w kierunku wędrowców rękę ze swoją walizeczką, sugeruje, iż ma im coś do zaoferowania. Autorka natomiast twierdzi, iż „walizka jest jakby pytaniem o zgodę na dołączenie do podróży. Grupa wyraża zgodę, bo śmierć jest zawsze obecna, niebezpieczeństwo towarzyszy im przez całą drogę”<sup>27</sup>.

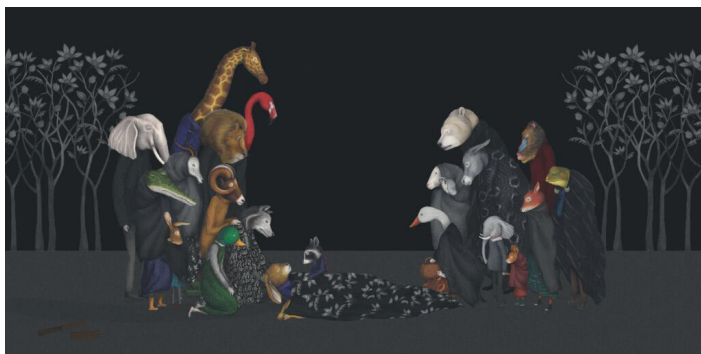
Bohaterowie przyjmują ją do swego konwoju nadziei, idą dalej, ona zaś trzyma się z tyłu. Kiedy zatrzymują się na posiłek i nocleg na polanie w środku ciemnego lasu, śmierć znika, ale tylko na chwilę. Na kolejnej rozkładówce widzimy ją znowu, tym razem otuloną pomarańczową chustą. Stoi przed olbrzymim niedźwiedziem z bukietem szarych, zwiedłych liści, w taki wzór jest też jej suknia. Za nią jest szary, pozbawiony kolorów las, jakby śmierć zabrała drzewom ich zielen, natomiast jasnego niedźwiedzia otaczają piękne, jasnoczerwono kwitnące krzewy. I zwierzę i te kolorowe kwiaty mogą symbolizować zmianę. Ponieważ zazwyczaj niedźwiedziom przypisuje się moc, wytrwałość i odwagę, może to być sygnał dla wędrowców, trzeba wykrzesać z siebie ostatnie pokłady siły, nie poddawać się, mieć nadzieję, że przecież kiedyś opuszczą ten ciemny las, ich podróż się zakończy. A może śmierć napotkawszy groźne zwierzę na drodze tułaczy, pertraktuje z nim bezpieczne przejście dla nich. Po chwili istotnie drzewa przerzedzają się i pierwsi z grupy docierają nad brzeg morza, za którym, jak sądzą, czeka bezpieczeństwo i spokój. Na brzegu jest tylko jedna łódź, wszyscy chcą się zabrać i jakimś cudem im się to udaje. Na następnej rozkładówce widzimy wypełnioną po brzegi malutką łódkę, zмага się z ciężarem pasażerów, falami, ciemnością. W oczach zwierząt czai się przerażenie, ale i nadzieja na ocalenie. Nad ich głowami pojawia się śmierć lecąca tym razem na grzbiecie ibisa, co jest o tyle zaskakujące, iż ibisy to nietoty. Towarzyszka ich niedoli jakby sygnalizowała mającą nastąpić tragedię. Łódka rozpada się, wędrowcy wpadają do wzburzonego morza, niestety, nie wszyscy dopływają do brzegu. Widzimy rozdzierający serce obraz, najpierw ocalałe zwierzęta, wypatrują z nadzieją na brzegu pozostałych, a potem oplakują i żegnają jedno z nich.

<sup>25</sup> Ibidem, s. 38.

<sup>26</sup> Ibidem.

<sup>27</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.

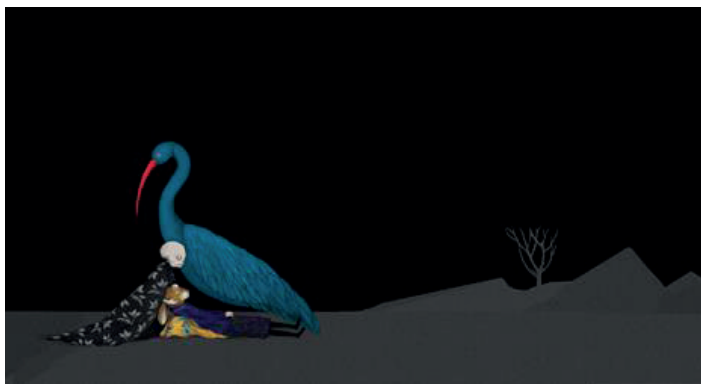
Na ich twarzy maluje się rozpacz, ich zaciśnięte w niemym krzyku usta wypowiadają niewypowiedziane słowa, *nie doczekałeś...*, *było tak blisko...* *Dlaczego ty...*, *będziemy pamiętać...*, albo *skończyła się twoja podróż...*, *jestes już bezpieczny...*, *już nic ci nie grozi...*



Strona z książki *Migranci*

Źródło: <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (2022.07.02), Issa Watanabe, *Migranti*, #logosedizioni, 2020

Kiedy wyruszają w dalszą wędrówkę, pojawia się śmierć i wraz z Ibisem zajmuje się tragicznie zmarłym zającem. W ujmujący i wzruszający sposób tuli zmarłe zwierzę, wyprawiając je w ostatnią drogę.



Strona z książki *Migranci*

Źródło: <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (2022.07.02), Issa Watanabe, *Migranti*, #logosedizioni, 2020

Śmierć z *Migrantów* tak bardzo przypomina bohaterkę Erlbrucha, która z troską i czułością zaopiekowała się gęsią, gdy ta umarła.



Strony z książki *Gęś, śmierć i tulipan*

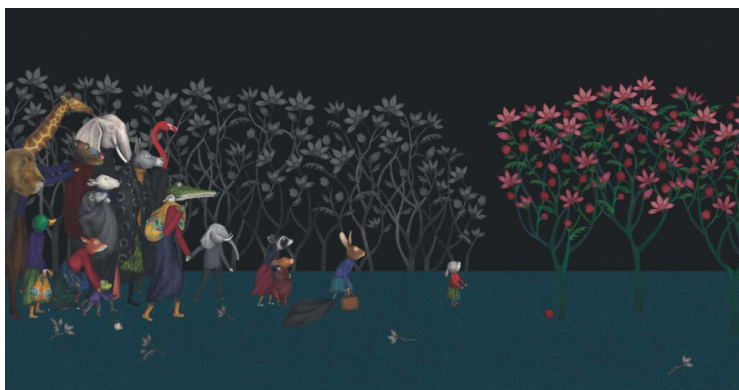
Wolf Erlbruch, *Ente, Tod und Tulpe*, © Verlag Antje Kunstmann GmbH, München 2007

Niesie ją w swoich ramionach nad rzekę, podarowuje czarnego tulipana i łagodnie, delikatnie kładzie na wodzie. Towarzyszyła gęsi od dnia jej narodzin, najpierw niezauważona, gdy zaś ptak zdaje sobie sprawę z jej towarzysstwa, powoli oswaja go, daje czas na wzajemne poznanie i jest z gęsią do końca.

Tymczasem grupa idzie dalej, śmierć już im nie towarzyszy, za nimi podąża jedynie niebieski Ibis. Może zapowiadać, zgodnie z symboliką błękitu pozytywną odmianę losu uchodźców. Ostatnie strony książki przynoszą nadzieję, ciemność zostaje zwyciężona, na drzewach pojawiają się kolorowe kwiaty. Na ich widok wybiega przed grupę młody zajaczek. Wpatruje się jak zahipnotyzowany w kwieciste korony drzew. Pozostali też jakby przyspieszali kroku. Młode zwierzęta wyrrywają się opiekunom, chcą biec w kierunku kwitnących drzew. Warto zwrócić uwagę na wyraźną różnicę w sylwetkach i mimice postaci. Nie są to już przygarbieni i zrezygnowani, zmęczeni tułaczka i boleśnie doświadczeni przez los bohaterowie. Widzimy, jak widok kwiatów ich wyprostował, ile wlał w ich serca pozytywnej energii. Oczy błyszczą, wzrok nie jest pusty i beznamiętny. Na twarzach pojawia się nieśmiały uśmiech. To ostatni obraz tej historii. Watanabe pozostawia czytelnika

w niepewności co do losów tułaczy. Nie wiadomo, czy to już koniec ich tułaczki, czy będą bezpieczni. Jednak ten końcowy „rysunek” napawa mimo wszystko nadzieją. Taka też była intencja autorki, która nie ukrywa, iż książka jest adresowana do dzieci:

Trudno być optymistą w tym świecie, ale myślę, że trzeba budować, a nie tracić nadzieję. Nadzieja może być reprezentowana przez coś, co rozkwita, a kiedy kończymy przeglądać zdjęcia z dziećmi i dochodzimy do tej ostatniej strony, zawsze zwracam uwagę, że tą nadzieją mogą być one, że mogą reprezentować nadzieję dla tych ludzi, którzy przybywają z drugiej strony morza, ponieważ wiele będzie zależało od tego, jak ich przyjmiemy, ponieważ ważny jest również nasz stosunek do tych ludzi<sup>28</sup>.



Strona z książki *Migranci*

Źródło: <http://blogosedizioni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (2022.07.02), Issa Watanabe, *Migranti*, #logosedizioni, 2020

Książka Issy Watanabe to tzw. *silence book*, autorka posługuje się wyłącznie obrazem, jak sama uzasadnia:

Migranci są bez tekstu, ponieważ problem migracji dotyczy całego świata i jako taki musi być w stanie porozumieć się ze wszystkimi jego mieszkańcami, we wszystkich ich językach. Chciałam tylko zamieścić zdanie Theo Angelopoulosa: „Ile granic będziemy musieli jeszcze przekroczyć, aby dostać się do naszego domu?”, zaczerpnięte z jego filmu *Il passo sospeso della cicogna*. Tak mnie to uderzyło, że chciałam poświęcić obraz scenie, w której Marcello Mastroianni idzie odwrócony plecami, jest strażnica, potem most i linia, to jest granica jak wszystkie granice na świecie, zbliża się i kiedy ma przekroczyć linię, która dzieli jego kraj od drugiego, podnosi jedną nogę, żeby zrobić krok i pozostaje zawieszony, jak bocian<sup>29</sup>.

<sup>28</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.

<sup>29</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.

Taki zabieg wydaje się naturalny z punktu widzenia bohaterów książki, którzy jako zwierzęta, nie mogą mówić. Posługują się za to, dzięki genialnym rysunkom Watanabe, spojrzeniem, gestem, łzami. Ponadto obrazy zaproponowane przez peruwiańską ilustratorkę są o wiele bardziej znaczące niż słowa, którymi można opisać doświadczenia uchodźców. Watanabe wspomina w wywiadzie o znaczeniu dla ostatecznego kształtu książki biografii Ágoty Kristóf, kobiety, która doświadczyła migracji:

[...] w książce mówi: „Wyjechaliśmy, zgubiliśmy się, potem dotarliśmy do tego miejsca, które teoretycznie powinno być nowym domem, ale w rzeczywistości jest miejscem, gdzie zaczyna się dla nas pustynia. Pustynia nie kończy się na podróży, po przybyciu na miejsce zaczyna się pustynia kulturowa i społeczna, gdzie nawet język jest inny. Zaczyna się wyrwanie. Samotność, którą odczuwają migranci jest przerażająca, Ágota Kristóf mówi, że była równie straszna jak cisza podczas podróży<sup>30</sup>.

W historii tej nic nie jest oczywiste, ale dzięki temu autorka zmusza odbiorców do bardzo uważnego czytania obrazów, do własnej ich interpretacji, do rozmowy o nich po lekturze, do refleksji nad stosunkiem do uchodźców. Choć historia kończy się optymistycznie Watanabe podkreśla,

Nie chciałam jednak trwać z nadzieją nawet na mecie, coś zakwitło to prawda, jest nadzieja, kolor, odradza się życie, ale nie wiemy jak długo to potrwa, nie wiemy co nas czeka. Przedstawienie tej historii z myślą, że przybywają na granicę, przekraczają ją, są witani i są szczęśliwi, nie byłoby prawdziwe. Czasami się to zdarza, ale nie jest to norma. Jest kilka szczęśliwych przypadków, ale większość z nich będzie miała bardzo trudne życie przez wiele lat<sup>31</sup>.

Książka ta może być czytana i komentowana zarówno z młodszymi dziećmi, jak i ze starszymi nieco czytelnikami. Na lekcjach języka polskiego warto tak organizować dialog z tym tekstem, by możliwe było poprzez „otwarcie się na zróżnicowane konteksty kulturowe, hermeneutyczne odkrywanie sensów ważnych tu i teraz dla każdego czytelnika”<sup>32</sup>. Hans-Georg Gadamer podkreślał, że „każdy dialog z cudzą myślą, prowadzony z intuicją zrozumienia drugiego człowieka, jest sam w sobie rozmową nigdy nie mającą końca”<sup>33</sup>. Natężenie zjawiska migracji i jej literackich obrazów niejako gwarantuje stałą obecność tej problematyki w rzeczywistości edukacyjnej i konieczność mądrego, empatycznego dialogu. Jak twierdzi Małgorzata Wójcik-Dudek,

<sup>30</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.

<sup>31</sup> L. V. Huilcamán, op. cit.

<sup>32</sup> A. Janus-Sitarz, *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Kraków 2009, s. 367.

<sup>33</sup> H.G. Gadamer, *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, tłum. B. Baran, Kraków 1993, s. 429.

na naszych oczach powstaje topika uchodźcza XXI w., [...] chętnie – choć nie wiem, czy nie bezpodstawnie – zestawiana z topiką Zagłady lub czerpiąca z wielkich kulturowych narracji. Relacje imigrantów, jeszcze zbyt świeże, aby je kodyfikować, są na tyle sugestywne, że z pewnością stworzą, jeśli już tego nie zrobiły, pewnego rodzaju kanon. Należą do niego między innymi porównania przeprawy do lepszego świata do Odysei czy obrazów znanych z topiki Zagłady [...] Analogie świadczą z jednej strony o poszukiwaniu odpowiedniego języka, z drugiej – o potrzebie wpisania tej najwspółczesniejszej historii w znajome już obrazy. O ile jednak narracje o Zagładzie poddawane są różnorodnym postpamięciowym praktykom, o tyle pamięć jako konstrukt uchodźców XXI w. tworzy się tu i teraz. Czy będzie on na tyle silny i na tyle ważny, by za kilka lat poddać się przekształcającym praktykom pamięci kolejnych pokoleń, czy będzie uznany za przeżycie pokoleniowe młodych dziś ludzi?<sup>34</sup>

Szkoła, edukacja polonistyczna nie może pozostać obojętna wobec kluczowych wyzwań naszych czasów. Do takich wyzwań z pewnością należy migracja i spotkanie z Innym. W szkole powinna pojawić się problematyka emigracyjna i uchodźcza, powinna być czytana literatura uwrażliwiająca na Innego, powinny być stwarzane sytuacje do przyjaznego i twórczego dialogu z/o migrantach. Z pewnością inspirujące byłoby zestawienie *Migrantów* z innymi tekstami dla młodego czytelnika poświęconymi migracji i miejscu Innego we współczesnym świecie. Książka Watanabe skupia się przede wszystkim na procesie migracji, przeżyciach uchodźców w trakcie ucieczki z miejsc trudnych do życia z powodu wojny, prześladowań, czy względów ekonomicznych, katastrof humanitarnych wynikających z braku wody, żywności. Nieobecność słów i operowanie wyłącznie obrazem stwarza okazję do wielu interpretacji. Otwarte zakończenie skłania do stawiania pytań o nasz stosunek do przybyszów z innych kultur, nasze oczekiwania względem ich funkcjonowania w nowej sytuacji. Ale przede wszystkim o uczucia, nadzieje, marzenia samych migrantów. Taki zabieg wyróżnia tę pozycję na tle innych, prowokuje do refleksji i przemyśleń, nie narzucając z góry interpretacji. Weronika Kostecka podkreśla, iż

osoba odmiennej narodowości jest nie tylko inna – jest także obca. Przybywa z zewnątrz, zdradza swoją obcość nieznajomością języka, innym kolorem skóry, odmiennymi rytuałami, różniącą się od dominującej hierarchią wartości [...] inność nie jest problemem – problemem jest brak akceptacji faktu istnienia inności, brak chęci podjęcia wysiłku, by ją zrozumieć, brak uznania różnorodności za wartość. Receptą wydaje się wzbudzenie ciekawości w stosunku do tego, co jeszcze niepoznane, zafascynowanie różnorodnością

<sup>34</sup> M. Wójcik-Dudek, *Pamięć domu. Polska literatura dla dzieci o migracjach*, „Filoteknos”, vol. 11/2021, [in:] [https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos\\_11.pdf](https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos_11.pdf) (dostęp 15.VI.2022). s. 114.

i „dziwnością”, dekonstruowanie stereotypów, pokazywanie inności jako frapującego wyzwania dla czytelnika<sup>35</sup>.

Warto także, zwłaszcza ze starszą młodzieżą wprowadzić jako kontekst do utworu Watanabe wybrane reportaże poświęcone omawianej problematyce. Wydarzenia, osoby w nich przedstawione mogą stanowić dopełnienie/poszerzenie opowieści peruwiańskiej graficzki, zwłaszcza że przenoszą czytelnika w świat konkretów, pokazują autentycznych ludzi z ich osobistymi historiami. Są oni, jak pisze Marta Zdzieborska, autorka zbioru reportaży o uchodźcach w Polsce *Tamtego życia już nie ma*:

Zgorzkniali, smutni, czasem radośni, roszczeniowi, niespełnieni. Uciekli ze swoich krajów przed wojną, prześladowaniami lub ludzkim gniewem. Musieli wyjechać z dnia na dzień, zostawiając za sobą wszystko: dom, pracę, rodzinę i pozycję społeczną. Yasser oprowadzał po Syrii wycieczki, Ali służył w afgańskiej armii, Szirin walczyła w Iranie o prawa kobiet, B. pracowała dla amerykańskich wojsk w Iraku jako tłumaczka. Bez względu na to, jak długo są w Polsce, marzą o powrocie do domu. Bo tylko tam mogą być w pełni sobą<sup>36</sup>.

Można z pełną odpowiedzialnością powiedzieć, iż książka Watanabe należy do utworów, które, jak pisze Cackowska, „poważnie traktują dzieci, dostarczając tworzywa do rozumienia zawiłości życia we współczesnym świecie, książek, które mają swój polityczny i etyczny potencjał”<sup>37</sup> i dlatego jej możliwości edukacyjne są ogromne. To książka, „w której nieobecność tekstu potęguje siłę wyrazu opowieści”<sup>38</sup>, bo tak często przecież słowa nie są

<sup>35</sup> W. Kostecka, *Dziwne – odmienne – obce. Dziecko jako Inny we współczesnej polskiej prozie dziecięcej i młodzieżowej*, op. cit. s. 107.

<sup>36</sup> M. Zdzieborska, *Tamtego życia już nie ma*, Warszawa 2018, s. 7. Inną pozycją godną polecenia jest *Skóra. Witamy uchodźców*, Iza Klementowskiej (2019) oraz *Król kebapów i inne zderzenia polsko-obce* Marty Mazuś (2015). Niezwykle interesujący jest również zbiór *NieObcy. 21 opowieści, żeby się nie bać. Polscy pisarze dla uchodźców*, Warszawa 2015. „Książka – jak podkreślali we wstępie jej pomysłodawcy Paweł Goźliński i Jerzy B. Wójcik – powstała „z niezgody na strach i nienawiść”. Jej celem miało być wzbudzenie dyskusji, chociaż „literatura i tak nie powstrzyma fali nienawiści”. Zawarte w niej opowiadania, eseje i reportaże autorów różnych generacji – powstałe zarówno „na zamówienie” oraz „tylko czekające na taką okazję” – traktują o obcości i spotkaniu z Innym, a także o doświadczeniach wojny i emigracji oraz opuszczaniu domu rodzinnego i integrowaniu się z nowym środowiskiem”. *Nowe książki o uchodźcach* [in:] <https://culture.pl/pl/artykul/nowe-ksiazki-o-uchodzcach> (dostęp: 10.VI.2022).

<sup>37</sup> M. Cackowska, op. cit., s. 44.

<sup>38</sup> Z recenzji zamieszczonej przez „Kirkus Reviews” [in:] <https://lubimyczytac.pl/ksiazka/5000778/migranci> (dostęp 15.VI.2022).



niezbędne, to *między ciszą a ciszą sprawy się kotłyszą*. Trzeba tylko te sprawy wydobyć, nazwać i przepracować, aby zrozumieć siebie i Innych, którzy znaleźli się nie z własnego wyboru wśród nas, zwłaszcza że tych Innych w naszych szkołach będzie w najbliższym czasie wielu.

## Bibliografia

- Biedermann H., *Leksykon symboli*, Warszawa 2001.
- Cackowska M., *Współczesna książka obrazkowa – pojęcie, typologia, badania, teorie, konteksty, dyskursy*, [w:] *Książka obrazkowa. Wprowadzenie*, red. M. Cackowska, H. Dymel-Trzebiatowska, J. Szyłak, Poznań 2017.
- Dąbrowski M., *Projekt krytyki etycznej. Studia i szkice literackie*, Kraków 2005.
- Erlbruch W., *Śmierć, gęś i tulipan*, Warszawa 2008.
- Gadamer H.G., *Prawda i metoda. Zarys hermeneutyki filozoficznej*, tłum. B. Baran, Kraków 1993.
- Harari J. N., *21 lekcji na XXI wiek*, przeł. M. Romanek, Kraków 2018.
- Huilcamán L. V., *Migranti nelle parole dell'autrice Issa Watanabe* [in:] <http://blogosedizio-ni.libri.it/migranti-nelle-parole-dellautrice-issa-watanabe/> (dostęp 15.VI.2022).
- Janus-Sitarz A., *Przyjemność i odpowiedzialność w lekturze*, Kraków 2009.
- Klementowska I., *Skóra. Witamy uchodźców*, Kraków 2019.
- Kostecka W., *Dziwne – odmienne – obce. Dziecko jako Inny we współczesnej polskiej prozie dziecięcej i młodzieżowej*, „Litteraria Copernicana”, 2017, nr 3 (23), s. 91-109.
- Kostecka W., *Nadzieja dla „Innego”. Kategoria „inności” w polskiej wielokulturowej literaturze dla młodych odbiorców*, Paidia I Literatura, (3), 1-15, [in:] <https://journals.us.edu.pl/index.php/pl/article/view/12941/10038> (dostęp 15.VI.2022).
- Mazus M., *Król kebabów i inne zderzenia polsko-obce*, Warszawa 2015.
- NieObcy. *21 opowieści, żeby się nie bać. Polscy pisarze dla uchodźców*, Warszawa 2015.
- Ogrodzka-Mazur E., „Nowy nieporządek świata” a kształtowanie (się) tożsamości globalnej. *Ku pedagogice odpowiedzialności w XXI wieku*, [w:] *Spoleczne uwarunkowania edukacji międzykulturowej*, t. 1, pod red. T. Lewowickiego i in., Toruń 2009, s. 85-99.
- Ricoeur P., *O sobie samym jako innym*, przeł. B. Chelstowski, Warszawa 2005.
- Watanabe I., *Migranci*, Warszawa 2022.
- Włodarczyk A., *Etyka interpretacji tekstu literackiego. Postmodernizm. Humanizm. Dydaktyka*. Kraków 2014.
- Wójcik-Dudek M., *Pamięć domu. Polska literatura dla dzieci o migracjach*, „Filoteknos”, vol. 11/2021 [in:] [https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos\\_11.pdf](https://www.ifp.uni.wroc.pl/wp-content/uploads/Filoteknos/Filoteknos_11.pdf) (dostęp 15.VI.2022).
- Zdzieborska M., *Tamtego życia już nie ma*, Warszawa 2018.